

Sygn. akt V Ca 2194/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak
Sędziowie:	SSO Maria Dudziuk (spr.) SSR del. Tomasz Pałdyna
Protokolant:	Małgorzata Andrychowicz

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. , M. M.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 18 maja 2011 r., sygn. akt I C 49/10

1. oddala apelację

2. zasądza od Banku (...) SA z siedzibą w W. solidarnie na rzecz M. K. i M. M. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt V Ca 2194/11

Uzasadnienie:

Pozwem z 19 października 2009r. M. K. oraz M. M. wniesli o zasądzenie od Banku (...) S.A, z siedzibą w W. kwoty 32 775,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podnieśli, iż powodowie zawarli z pozwanym 7 marca 2006r. umowę kredytu hipotecznego nr U/309 (...) (dalej również jako (...)). W § 10 Umowy dopuszczono wcześniejszą spłatę kredytu po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji spłaty kredytu. M. K. 30 lipca 2008r. wydał dyspozycję spłaty kredytu w drodze elektronicznej. Zgodnie ze

złożoną dyspozycją rozliczenie kwoty kredytu winno nastąpić 1 września 2008r. Pozwany nie zrealizował powyższej dyspozycji. Powodowie 25 września 2008r. wyrazili pisemną dyspozycję spłaty kredytu 1 października 2008r. Powodowie wskazali, że kurs wymiany dla spłaty kredytu powinien być ustalony dla 1 września 2008r. i po poprawkach wynikających z regulaminu „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))” winien wynosić 1 CHF=2,0757 PLN. Dokonanie rozliczenia zgodnie z dyspozycją z 1 września 2008r. skutkowałoby całkowitą spłatą kredytu oraz powstaniem nadpłaty w kwocie 2737,47 CHF. Zaniechanie realizacji dyspozycji z 30 lipca 2008r. i rozliczenie kredytu z miesięcznym opóźnieniem oraz dokonanie nieprawidłowego przewalutowania z waluty Euro poprzez podwójne przewalutowanie z EUR na (...) na PLN spowodowało, iż na rachunku powodów, zdaniem pozwanego, powstała niedopłata w wysokości 8412,49 CHF, która to kwotę powodowie wpłacili na rzecz ozwanego wraz z odsetkami 3 czerwca 2009r. Powodowie wezwali następnie pozwanego w piśmie z 8 września 2009r. do zapłaty kwoty odpowiadającej sumie 2737,47 CHF oraz 8558,75 CHF, której to kwoty pozwany nie zapłacił. Wskazali, iż dochodzą kwoty w/w w przeliczeniu na złote polskie według stosownych kursów walut.

Sąd Rejonowy 26 listopada 2009r. został wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający żądanie powodów w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty. Wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany wskazał, że zgodnie z § 10 umowy spłata kredytu przed upływem terminów wynikających z harmonogramu wymagała złożenia przez Kredytobiorcę pisemnej dyspozycji. Ponadto, że zatrudniony przez pozwanego doradca wyjaśnił klientowi, że e-mail nie może być traktowany jako dyspozycja. Ponadto zdaniem strony pozwanej regulamin „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))” nie obowiązywał w Banku (...) S.A., lecz w Banku (...) S.A i nie odnosił się do umowy kredytowej wiążącej strony.

W toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych.

Wyrokiem z 18 maja 2011r. Sąd Rejonowy dla (...) w W.:

1. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów M. K. i M. M. kwotę 29 786,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 23 października 2009r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałej części powództwo oddalił,
3. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów M. K. i M. M. kwotę 3691 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy orzekając jak wyżej miał za podstawę następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie zawarli z Pozwanym 7 marca 2006r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) (dalej również jako (...)). W § 10 Umowy dopuszczono wcześniejszą spłatę kredytu po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji spłaty kredytu. W związku z podziałem Banku (...) S.A. dokonanym 29 listopada 2007r. Bank (...) S.A. stał się następcą prawnym Banku (...) S.A. Wszystkich rozliczeń kredytu dokonywał M. K.. M. K. wydał 30 lipca 2008r. dyspozycję spłaty kredytu drogą elektroniczną poprzez e-mail. Zgodnie ze złożoną dyspozycją rozliczenie kwoty kredytu winno nastąpić 1 września 2008r. Pozwany nie zrealizował powyższej dyspozycji, bowiem jego zdaniem zgodnie z § 10 Umowy spłata kredytu przed upływem terminów wynikających z harmonogramu wymagała złożenia przez Kredytobiorcę pisemnej dyspozycji. Strona pozwana w szczególności podkreśliła, że zatrudniony przez Pozwanego Doradca wyjaśnił klientowi, że e-mail nie może być traktowany jako dyspozycja. Zdaniem Pozwanego przyczyną, dla której M. K. dążył do złożenia dyspozycji

wcześniejszej spłaty kredytu, była ponoszona przez niego opłata za prowadzoną przez pozwanego obsługę Klienta P. B. w wysokości 20 zł miesięcznie.

W dniu 25 września 2008r. Powodowie wyrazili pisemną dyspozycję spłaty kredytu 1 października 2008r. W dniu 1 września 2008 r. kredyt mógł być spłacony ze środków zgromadzonych na rachunkach depozytowych Powodów, gromadzących walutę w walucie polskiej oraz w euro. W dniu 1 września 2008r. Pozwany sprzedawał walutę (...) za 2,1257 PLN. W przypadku uwzględnienia regulaminu „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))” stosowanego przez Bank (...) kurs wymiany waluty (...) na (...) mógłby zostać skorygowany do wysokości 2,0757 PLN. Dokonując rozliczenia 1 września 2008r. według kursu negocjowanego środki finansowe zgromadzone na rachunku Powodów prowadzonym w walucie polskiej doprowadziłyby do spłaty kredytu w kwocie 165 540,06 CHF. W dniu 1 września 2008r. Pozwany sprzedawał walutę EUR za 1,61638 CHF. Rozliczenie w tym dniu według powyższego kursu ze środków zgromadzonych na rachunku Powodów w EUR doprowadziłoby do spłaty kredytu w kwocie 60 226,26 CHF. Pozostała kwota kredytu w wysokości zostałaby spłacona z depozytu prowadzonego we frankach szwajcarskich. Ponieważ 26 września 2008r. powód dokonał wpłaty na rachunek prowadzony w złotych polskich kwoty 7000 PLN, to zgodnie z kursem sprzedaży (...) z tego dnia w wysokości 2,1681 PLN powyższa wpłata pomniejszyłaby kwotę pozostałą do spłacenia o 3.228,63 CHF. W wyniku rozliczeń dokonanych zgodnie z dyspozycją z 30 lipca 2008r. nadpłata w wysokości 2737,47 CHF podlegałaby zwrotowi Powodom.

Pozwany nie zrealizował dyspozycji M. K. z 30 lipca 2008r. Ostateczne rozliczenie kredytu spowodowało powstanie niedopłaty

po stronie Powodów w wysokości 8412,49 CHF. Było to spowodowane różnicami kursowymi oraz przewalutowaniem z euro na franki szwajcarskie

i na polskie złote. M. K. 3 czerwca 2009r. zapłacił kwotę 8558,75 CHF, stanowiącą niedopłatę wraz z odsetkami. Jednocześnie wraz z zapłatą M. K. w drodze mailowej zażądał jej zwrotu jako świadczenia nienależnego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części odpowiadającej roszczeniu zapłaty kwoty 29 786,33 zł.

Bezsporne pomiędzy stronami pozostaje część okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, w szczególności zawarcie umowy kredytu hipotecznego w 7 marca 2006r. pomiędzy powodami, a Bankiem (...) S.A., którego następcą prawnym w wyniku fuzji został pozwany Bank (...) S.A.

Strony pozostają w sporze odnośnie skuteczności dyspozycji spłaty całości kredytu hipotecznego złożonej 30 lipca 2008r. przez M. K. w drodze elektronicznej poprzez e-maila, jak również odnośnie zastosowania do transakcji spłaty kredytu regulaminu „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))” obowiązującego w Banku (...) S.A.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, iż dyspozycja spłaty kredytu w drodze e-maila wystosowanego 30 lipca 2008r. powinna zostać zrealizowana przez Bank. W szczególności w świetle faktu zwlekania przez Bank w dostarczeniu M. K. stosownych formularzy wymaganych przez Bank do złożenia zdaniem pozwanego wiążącej dyspozycji kredytu oraz wobec zignorowania wiadomości nadanej przez M. K. 30 lipca 2008r. przez pracowników Banku nie ma znaczenia,

czy Bank poinformował swoich klientów o konieczności dokonania spłaty kredytu poprzez wydanie pisemnej dyspozycji z użyciem stosownego formularza. Zaniechania pracowników Banku wobec wyrażonej w e-mailu chęci klienta spłaty całości kredytu przekłada się bowiem na odpowiedzialność Pozwanego w zakresie odpowiadającym uwzględnionej części roszczenia.

W szczególności pełnomocnik pozwanego wskazywał, że pracownicy Banku wielokrotnie przekazywali M. K. gotową do podpisania dyspozycję spłaty kredytu, jednakże wbrew tym twierdzeniom pozwany nie przedstawił dowodu świadczącego w istocie o przekazywaniu powodom takich dokumentów w terminie umożliwiającym im spłatę kredytu w żądanym przez nich 1 września 2008r. W 22 sierpnia 2008r. M. K. został poinformowany o konieczności wydania pisemnej dyspozycji spłaty kredytu,

do której formularz otrzymał dopiero 8 września 2008r. Zawarte przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty twierdzenia, iż doradca wystarczająco wcześniej wyjaśnił powodowi, że e-mail nie może być traktowany jak dyspozycja pisemna, są nieuzasadnione. Brak właściwej komunikacji potwierdza również przekazanie 8 września 2008r. formularza częściowej spłaty kredytu, podczas gdy M. K. wielokrotnie wskazywał, iż chce spłacić całość zaciągniętego kredytu.

Również zarzut pozwanego, zgodnie z którym e-mail M. K. z 9 września 2008r., w którym napisał: „chcę spłacić cały kredyt” świadczy przeciwko uznaniu treści maila z 30 lipca 2008r. za dyspozycję spłaty kredytu należy uznać za całkowicie chybioną. Nie można bowiem z treści kolejnych pism wystosowywanych przez M. K., któremu zależało na jak najszybszym rozliczeniu zaciągniętego kredytu i uniknięciu dalszych strat finansowych wynikających ze zmieniających się kursów walut wyciągać wniosków zgodnych z zarzutem Pozwanego. Odwrotnie bowiem od stanowiska wyrażonego w sprzeciwie od nakazu zapłaty jeżeli wolą powoda była spłata kredytu 1 września 2008r., to pisanie pracownikowi P. osiem dni po tej dacie zdecydowanego żądania spłaty kredytu należy uznać za działanie potwierdzające ten zamiar. Podobnie z faktu podpisania przez powodów pisemnej dyspozycji spłaty kredytu z 25 września 2008r. nie można wywieść wniosku, że powodowie nie chcieli dokonać spłaty w terminie wcześniejszym.

Sąd Rejonowy dał bowiem wiarę stronie powodowej, która przedstawiła korespondencję e-mailową na potwierdzenie, iż pismo z 25 września 2009r. zostało złożone lecz z zawartym w szeregu e-maili M. K. zastrzeżeniem, iż w dalszym ciągu wiążące jest żądanie spłaty kredytu

z 30 lipca 2008r. Nietrafiony jest zatem zarzut, zgodnie z którym gdyby powód nie chciał dokonać spłaty na dzień 1 października 2008r., to nie powinien składać dyspozycji z 25 września 2009r. Przyjęcie takie stanowiska narażałoby bowiem powoda na straty, jako że jego jednoznacznym zamiarem była jak najszybsza spłata zaciągniętego u pozwanego kredytu.

W opinii sądu pierwszej instancji należy zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, zgodnie z którym brak realizacji pierwszej dyspozycji spłaty kredytu dokonanej w drodze mailowej oraz doprowadzenie do wydania pisemnej dyspozycji spłaty kredytu wynikało z wykorzystania przez pozwanego silniejszej pozycji profesjonalisty w stosunku do konsumenta.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że pozwany powinien wykazywać staranność przy uwzględnieniu charakteru prowadzonej przez siebie działalności, w tym wypadku z uwzględnieniem charakteru działalności polegającej na świadczeniu wysoce wyspecjalizowanych usług finansowych. Należy zgodzić się z ugruntowaną linią orzeczniczą, zgodnie z którą „Należyta staranność dłużnika określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa oraz następstw z niego wynikających w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 marca 2006r., sygn. akt. I ACa 1018/05). Wobec powyższego brak reakcji pracowników pozwanego Banku na wystosowaną do niego dyspozycję spłaty kredytu przenosi negatywne skutki niedokonania spłaty w żądanym przez M. K. dniu na stronę pozwaną, która winna wyrównać swojemu klientowi poniesiony przez niego uszczerbek wynikający z zaistniałej zwłoki i błędów w komunikacji. Zarzucanie M. K.,

że w okresie od 30 lipca 2008r. do 1 września 2008r. nie kontaktował się z pozwanym Bankiem, celem doprowadzenia dyspozycji spłaty kredytu do skutku należy również uznać za nieistotne w świetle czytelnego komunikatu powoda wystosowanego do pracownika pozwanego i braku odpowiednio szybkiej i profesjonalnej reakcji wymaganej od pracownika Pozwanego.

Zdaniem Sądu Rejonowego bezprzedmiotowy dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu jest wywód pełnomocnika Pozwanego dotyczący przyczyny, dla której powodowie chcieli dokonać spłaty kredytu w jak najszybszym terminie.

Irrelevantne jest bowiem, czy u podstawy decyzji klienta o rozliczeniu kredytu w banku decydowała pobierana przez ten bank prowizja za świadczone usługi. W takim samym zakresie niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy

jak i niestosowne jest czynienie zarzutu z formy żądania spłaty kredytu, którą można wyczytać z korespondencji elektronicznej M. K. z pracownikami pozwanego. Sąd nie podziela również stanowiska, zgodnie z którym powodowie zaciągając kredyt w walucie obcej powinni liczyć się z ryzykiem kursowym bowiem ryzyko kursowe nie usprawiedliwia zaniechania w działaniu pracowników pozwanego Banku, którego skutkiem było rozliczenie zaciągniętego przez powodów kredytu po niekorzystnym dla nich kursie.

Twierdzenia pozwanego, zgodnie, z którymi e-mail nie może być traktowany jako dyspozycja spłaty kredytu nie zasługują w ocenie Sądu Rejonowego na podzielenie. Zgodnie z zawartą pomiędzy Stronami umową dla dokonania dyspozycji całkowitej spłaty kredytu umowa zastrzega formę pisemną (§ 10 ust 1 Umowy). W Umowie tej nie określono jednakże skutków niedochowania formy pisemnej dla takiej sytuacji, z czego należy wywieść wniossek, iż forma pisemna zastrzeżona została jedynie dla celów dowodowych. Taką interpretację należy przyjąć z uwagi na treść przepisu art. 76 k.p.c., który stanowi, iż w sytuacji, gdy strony zastrzegły dokonanie czynności w formie pisemnej, nie określając skutków niezachowania tej formy, poczytuje się w razie wątpliwości, że była ona zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych. „Niedochowanie formy pisemnej dla celów dowodowych ma skutek tylko i wyłącznie procesowy, ograniczający możliwość korzystania w razie ewentualnego sporu, z dowodu z przesłuchana stron i świadków dla wykazania, że czynność prawna o określonej treści została dokonana” (Z. Radwański - Prawo cywilne, część ogólna, wyd. C.H. BECK, Warszawa 2005, s.243).

Nie wpływa to jednak w żaden sposób na skuteczność złożonego bez zachowania formy pisemnej dla celów dowodowych oświadczenia. Dlatego też jeżeli w treści konkretnego przepisu bądź postanowienia umownego wyraźnie nie zastrzeżono rygору nieważności albo innego szczególnego skutku prawnego związanego z tą formą - należy przyjąć, że zwykła forma pisemna przewidziana została jedynie dla celów dowodowych. W związku z powyższym, zastrzeżoną w § 10 Umowy pisemną formę dyspozycji całkowitej spłaty kredytu należy uznać za formę pisemną ad probationem.

Należy ponadto zwrócić uwagę na przepis art. 7 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002r. Nr 72, poz. 665 ze zm.), zgodnie z którym oświadczenie woli składane w związku z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej. Ustęp 3 tego artykułu wskazuje ponadto, iż w sytuacji, gdy ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana w formie elektronicznej spełnia wymogi formy pisemnej także wtedy, gdy forma ta została zastrzeżona pod rygorem nieważności. „Art. 7 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przewidujący składanie oświadczenia woli w postaci elektronicznej, stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na gruncie prawa procesowego należy uznać, na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na tradycyjnym nośniku (papierze) za dokument w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 11 marca 2004r., V CZ 12/04).

Sąd Rejonowy podkreślił, iż zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2003r. V CZ 127/03, oświadczenie woli w postaci elektronicznej dokonywane on linę zostaje złożone z chwilą jego przejścia do systemu informatycznego prowadzonego i kontrolowanego przez odbiorcę, to jest w momencie przyjęcia oświadczenia przez serwer odbiorcy i zarejestrowania na nim odpowiednich danych.”.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego należy uznać, iż złożona przez powoda w postaci elektronicznej dyspozycja całkowitej spłaty kredytu z 30 lipca 2008r., wskazująca zarówno termin spłaty kredytu, jak i lokaty, z których mają zostać pobrane środki na spłatę kredytu, była dyspozycją w pełni skuteczną.

Należy także podkreślić, iż § 10 Umowy wskazuje na formie pisemną dokonania dyspozycji całkowitej spłaty kredytu, jednakowoż nie zastrzega pod jakim rygorem forma ta jest zastrzeżona, podczas gdy w § 16 Umowy strony jednoznacznie zastrzegły formę pisemną pod rygorem nieważności dla zmiany warunków umowy. W świetle brzmienia § 16 Umowy nie można zatem domniemywać, by zamiarem stron było zastrzeżenie formy pisemnej pod rygorem nieważności dla dokonania dyspozycji spłaty kredytu. Na szczególne podkreślenie zasługuje ugruntowana linia orzecznicza w tym zakresie, zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2005r., III CK 307/05:

„Zgodnie z art. 73 i 74 k.c., niezachowanie przewidzianej w art. 77 k.c. formy nie pociąga za sobą nieważności czynności prawnej, która została zachowana bez jej zachowania. Dlatego też stosownie do treści art. 77 k.c., można skutecznie rozwiązać umowę zawartą na piśmie poprzez czynności konkludentne.”. Analogicznie, również Powodowie byli uprawnieni do wydania dyspozycji spłaty kredytu w drodze e-maila, ponieważ wymóg pozwanego dochowania formy pisemnej nie został zastrzeżony pod rygorem nieważności. Jednocześnie spłata całkowita kredytu nie może zostać poczytana za zmianę warunków umowy, lecz stanowi jej wykonanie w zgodzie z treścią § 10.

Strona pozwana zarzuciła, iż w dniu spłaty kredytu regulaminu „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))” nie miał zastosowanie. Strona powodowa chcąc udowodnić obowiązywanie tego regulaminu dla celów rozliczenia kredytu po korzystnym kursie sprzedaży powołała się na dotychczasową praktykę negocjowania walut.

Zdaniem Sądu Rejonowego w tym miejscu na szczególną analizę zasługuje pkt. 2.4 Załącznika nr 7 do Umowy, zgodnie z którym kwota spłaty kredytu podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku. W świetle tego zapisu, wbrew twierdzeniom Pozwanego, do spłaty kredytu zaciągniętego w walucie mógł mieć zastosowanie obniżony kurs sprzedaży wynikający ze zastosowania odpowiedniego regulaminu. Po fuzji Banku (...) S.A. z (...) S.A. zdaniem pozwanego do transakcji spłaty zastosowanie jednak miał nie regulamin „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))”, obowiązujący w Banku (...) S.A.,

lecz Regulamin zawierania transakcji wymiany walut obowiązujący w Banku (...) S.A.

Abstrahując jednak od tej zmiany stanowisko Pozwanego zdaniem Sądu w zakresie kursu walut zasługuje na podzielenie również na gruncie powołanego przez Powodów regulaminu „Bezgotówkowe natychmiastowe transakcje wymiany walut zawierane po kursie negocjowanym ( (...))”, bowiem do tegoż regulaminu miały zastosowane Umowy indywidualne (...) na konkretne transakcje wymiany walut, co zostało udowodnione poprzez przedstawienie przez stronę pozwaną takiej indywidualnej umowy podpisanej przez M. K. i dotyczącej innej transakcji. Wobec faktu podpisania

w przeszłości stosownej pisemnej Umowy indywidualnej (...) stanowisko pełnomocnika Powodów, zgodnie z którym należy uznać za mający zastosowanie do spłaty kredytu 1 września 2008r. obniżony kurs waluty nie może zostać podzielony. W przeciwieństwie bowiem do skuteczności dyspozycji spłaty kredytu dokonanej w drodze elektronicznej pozwany, który zawarł już wcześniej Umowę indywidualną (...) i w związku z tym wiedział

o konieczności rozpoczęcia procedury negocjacji kursu sprzedaży waluty, dokonując dyspozycji spłaty kredytu z 30 lipca 2008r. nie przekazał stronie powodowej stosownego żądania również odnośnie sprzedaży waluty po obniżonym kursie i nie rozpoczął tym samym procedury negocjacji kursu sprzedaży waluty także w tym wypadku. W szczególności strona powodowa nie udowodniła, że doszło do rozpoczęcia negocjacji lub wynegocjowania sprzedaży po kursie waluty odpowiadającym kursowi postulowanemu

w żądaniach pozwu, a w świetle faktu dokonywania takich negocjacji

w przeszłości nie można podzielić stanowiska, zgodnie, z którym sprzedaż powinna być dokonana po uśrednionym kursie korzystnym dla Powodów. Takie rozliczenie nie pozostawałoby w zgodzie z rzeczywistością stosowaną w tym zakresie praktyką pomiędzy pozwanym Bankiem, a M. K..

W związku z powyższym w opinii Sądu Rejonowego Bank winien zrealizować dyspozycję spłaty kredytu hipotecznego 1 września 2008r. po kursie 1 CHF = 21257 PLN, co powodowało spłacenie przedmiotowego kredytu ze środków finansowych zgromadzonych na rachunku prowadzonym w złotych polskich do kwoty 166.692,84 CHF, tj. do kwoty wyższej o 1152,78 CHF od kwoty wykazanej w powództwie.

W związku z powyższym pozostająca do spłaty kwota po dokonaniu spłat ze wszystkich rachunków depozytowych wynosiłaby 1643,94 CHF. W wyniku rozliczenia wpłaty w wysokości 7000 PLN z 26 września 2009r. powstałaby

nadpłata w kwocie 1584,69 CHF, podlegająca zwrotowi. Zgodnie z kursem z dnia wymagalności powstałej nadpłaty uzasadniona kwota podlegająca zwrotowi wynosi 4494,37 zł.

Z tych względów, sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne w części odpowiadającej kwocie 29 786,33 zł. Zarówno wysokość świadczenia jak i dzień, od którego należy naliczać i odsetki nie były sporne pomiędzy stronami.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację pod wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany.

Orzeczenie zaskarżył w części, tj. pkt 1 i 2 wyroku.

Rozstrzygnięciu zarzucił zaskarżonemu wyrokowi zarzucił

- art. 7 ustawy Prawo Bankowe oraz art. 78 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, iż w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki do zastosowania trybu złożenia dyspozycji mailowo oraz przyjęcie iż złożenie oświadczenia w formie elektronicznej może być uznane za złożone w formie pisemnej, jeśli nie jest opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym;

- art. 61 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez uznanie, iż pisemne oświadczenie woli z 25 września 2008r. spłaty kredytu na dzień 1 października 2008r. złożone skutecznie przez powoda do Banku nie było skuteczne z chwilą jego złożenia, gdy zarówno pracownik przyjmujący to oświadczenie, jak i powód w samym oświadczeniu przyjęli, że jest ono skuteczne i zostało niezwłocznie wykonane przez pozwanego;

- art. 384 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zawarta między stronami umowa nie wiąże powoda, gdy oprócz samego zapisu w podpisanej umowie, powód od początku był również informowany przez pozwanego, iż dyspozycja spłaty kredytu musi mieć formę pisemną;

- art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez błędne ustalenie niewiążącego względem powoda charakteru zapisu umowy kredytu hipotecznego w zakresie składania dyspozycji w formie pisemnej, gdy umowa ta była zawarta przez strony za obopólną zgodą i obie strony znały jej treść przy zawieraniu;

- art. 355 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd, iż nieuwzględnienie błędnie złożonej dyspozycji powoda jest działaniem wbrew należytej staranności;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez

dokonanie przez Sąd błędnej oceny dowodu umowy kredytu hipotecznego, z której jednoznacznie wynika, iż dyspozycja spłaty kredytu musi być złożona w formie pisemnej, o czym powód był przy składaniu dyspozycji był informowany, a także złożył skuteczną dyspozycję pisemną

przez uznanie, że dyspozycja dotyczy spłaty całości kredytu, a zapis umowy dotyczy spłaty części kredytu, gdy faktycznie powód składając tą dyspozycję chciał spłacić część kredytu, która pozostała do spłacenia, zatem zapis ten ma zastosowanie do niniejszej sytuacji

błędną interpretację treści maila powoda z 9 września 2008r., w którym napisał: „chcę spłacić cały kredyt”, gdy w postępowaniu sądowym twierdzi, iż jego celem była spłata kredytu w 1 września 2008r., czyli złożenie dwóch sprzecznych oświadczeń;

nieuwzględnienie zeznań świadków powołanych przez pozwanego, w szczególności A. G., która potwierdziła, iż powód od początku posiadał wiedzę, iż dyspozycja mailowa jest nieskuteczna i musi złożyć dyspozycję spłaty w formie pisemnej.

Wniósł o zmianę w/w wyroku w części dotyczącej zobowiązania pozwanego do zapłaty solidarnie na rzecz powodów kwoty 29 786,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 23 października 2009r. do dnia zapłaty oraz i oddalenia powództwa w tym zakresie oraz zmianę wyroku w części zasądzenia części kosztów procesu i zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie mogą skutkować zmianą bądź uchyleniem zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazane w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Z tych też względów nie może zostać oceniony jako zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 7 ustawy Prawo bankowe oraz art. 78 § 2 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie.

W tym miejscu zgodzić się należy ze stanowiskiem zaprezentowanym w odpowiedzi na apelację, iż interpretacja skarżącego par. 1 i 2 art. 7 ustawy Prawo bankowe jest błędna i w istocie stanowi ich nadinterpretację.

Treść § 2 wskazanego artykułu nie pozostawia wątpliwości, iż dotyczy on wyłącznie formy tworzenia dokumentów, natomiast par. 1 mówi o formie składanych oświadczeń woli.

Skoro zatem przepis ustawy dopuszcza taką formę kierowanych do Banku oświadczeń woli, to dyspozycję spłaty kredytu z 30 lipca 2008r. złożoną przez powoda należy uznać za w pełni skuteczną.

I za sądem pierwszej instancji należy podkreślić, iż przemawiają za tym dodatkowo okoliczności towarzyszące tej dyspozycji. W tym w szczególności zbędna i niczym nieuzasadniona zwłoka pozwanego w dostarczenia powodowi koniecznych formularzy. Nadto całkowity brak reakcji na mail z 30 lipca 2008r., a przede wszystkim nie dostarczenie właściwego formularza w terminie, który umożliwiłby spłatę kredytu w takim czasie, jakiego oczekiwał powód.

Brak jakiegokolwiek reakcji Banku na wystosowaną do niego dyspozycję całkowitej spłaty kredytu musi przenieść negatywne skutki tego zaniechania na stronę pozwaną.

Ustosunkowując się w dalszym ciągu do zarzutu niezasadnego uznania mailowej dyspozycji za skuteczną należy również wskazać, iż treść art. 7 ustawy Prawo bankowe w istocie pozostaje bez wpływu dla oceny skuteczności tej dyspozycji.

Sąd Rejonowy w sposób ze wszech miar prawidłowy zanalizował treść łączącej strony umowy, która zastrzegając formę pisemną dla dokonania dyspozycji całkowitej spłaty kredytu nie przewidziała skutku nie dochowania tej formy w postaci rygору nieważności. Co w świetle art. 76 k.c. nakazuje przyjąć, iż forma ta została zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych. A zatem skuteczność złożonego bez zachowania formy pisemnej oświadczenia jest całkowicie niezależna od wskazanej w umowie formy.

Za niezrozumiały uznać należy zarzut naruszenia art. 61 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez błędne uznanie, iż pisemne oświadczenie woli z 25 września 2008r. spłaty kredytu na dzień 1 października 2008r. nie było skuteczne z chwilą jego złożenia.

Słusznie zauważa przeciwnik procesowy w odpowiedzi na apelację, iż w treści motywów zaskarżonego wyroku nie sposób doszukać się stwierdzenia,



iż dyspozycja z 25 września 2008r. nie była skuteczna. Nie było to w ogóle przedmiotem oceny Sądu.

W sprawie niespornym jest, iż ostatecznie dyspozycja powoda została zrealizowana. Przedmiotem sporu było jednak naprawienie szkody, jaką poniósł powód w następstwie niezrealizowania dyspozycji wcześniejszej. Dlatego ważność dyspozycji wykonanej nie może mieć wpływu na ocenę ważności i skuteczności dyspozycji z 30 lipca 2008r.

Sąd Rejonowy zasadnie wskazał, iż późniejsza dyspozycja była jedynie wyrazem determinacji woli powoda w spłacie kredytu. Fakt jej złożenia oraz treść dalszej korespondencji stron nie pozostawiają wątpliwości, iż ponowiona dyspozycja nie zmieniała faktu i przekonania powoda, że Bank nie wykonał w sposób należyty pierwszej dyspozycji.

Zarzut naruszenia art. 384 § 1 k.c. jest również niezrozumiały. Nie sposób doszukać się w treści pisemnych motywów jakiegokolwiek stwierdzenia sądu pierwszej instancji, iż łącząca strony pisemna umowa ich nie wiąże w części, w jakiej strony zastrzegły formę pisemną dla dyspozycji spłaty kredytu.

Sąd dokonał wykładni zapisu § 10 umowy odwołując się do przepisów kodeksu cywilnego, w tym w szczególności art. 76 k.c. w części, w jakiej wskazuje on, jaki skutek ma zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności.

Sąd Rejonowy zastosował jedynie normę prawa materialnego do stanu faktycznego sprawy niniejszej. W tej konkretnej kwestii nie może być zatem w ogóle mowy o uchybieniu treści art. 384 § 1 k.c.

Z tych samych przyczyn za pozbawiony podstaw uznac należy zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c.

Nie sposób również uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 355 k.c. poprzez nie uwzględnienie, iż działania Banku dokonane zostały z należyłą starannością, której konsekwencją było nie zrealizowanie dyspozycji wydanej w formie sprzecznej z treścią umowy.

W istocie skarżący konsekwentnie stara się podważyć prawidłowość rozważań Sądu Rejonowego, które doprowadziły do uznania, iż mailowa dyspozycja spłaty kredytu była skuteczna i winna zostać zrealizowana.

O niezasadności tegoż zarzutu wypowiedziano się już wyżej.

Nadto dodać należy, iż zasadnie sąd pierwszej instancji ocenił działanie Banku wyrażające się brakiem jakiegokolwiek reakcji na mail z 30 lipca 2008r., nie dostarczeniem w należyty terminie prawidłowego formularza, jako przejaw braku staranności przy wykonaniu umowy. W tej konkretnej kwestii w sporze brak jest jakichkolwiek dowodów, które pozwoliłyby ocenić działanie (zaniechanie) skarżącego w sposób odmienny.

Jako chybione Sąd Okręgowy ocenia również zarzuty naruszenia przepisów postępowania, w tym w szczególności zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. wyrażający się w błędnej ocenie zebranych dowodów, bądź też ich pominięciu przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

Słusznie zauważa przeciwnik procesowy, iż zarzuty te skonstruowane zostały lakonicznie, oraz nie zawierają żadnej merytorycznej argumentacji.

Należy podkreślić, iż o błędnej, bądź też dokonanej z pominięciem wszechstronnej analizy dowodów, ocenie materiału dowodowego można mówić wyłącznie w razie uznania, iż ustalenia Sądu pozostają w logicznej i faktycznej sprzeczności z treścią dowodów wskazanych jako podstawa ustaleń.

W niniejszej sprawie nie sposób uznać ustalenia Sądu Rejonowego za nielogiczne, bądź też pozostające w sprzeczności z treścią dowodów wskazanych jako ich podstawa.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uznał, iż strony w umowie przewidziały pisemną formę dla dyspozycji spłaty kredytu przed terminem. Sięgając jednak do zapisów ustawy, które regulują skutki braku wskazania przez strony

w umowie rygoru nie zachowania przewidzianej formy, ocenił jakie znaczenie nadać dyspozycji mailowej z 30 lipca 2008r.

I nie sposób doszukać się w toku rozumowania Sądu jakiegokolwiek uchybienia.

Skarżący poza konsekwentnym odwoływaniem się do zapisów umowy łączącej strony całkowicie pomija, iż poza umową obowiązują jeszcze normy materialnego prawa cywilnego, które nie mogą zostać niezauważone tylko z tego powodu, że pogarszają sytuację procesową jednej ze stron.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania zarzutów apelacji za uzasadnione i z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto mając na uwadze treść art. 98 k.p.c.